

Jan Paweł II

Rzym stolicą młodości : "Anioł Pański" : (Castel Gandolfo, 15 sierpnia 2000 r.)

Salvatoris Mater 3/1, 401-402

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

grzymki towarzyszyła nam też Maryja, rozjaśniając naszą pielgrzymią drogę i dzieląc radości i smutki swoich synów i córek.

Z Maryją, *Mater dolorosa*, stajemy w cieniu krzyża i razem z Nią płaczemy nad udręką Jerozolimy i nad grzechami świata. Stoimy wraz z Nią w ciszy Kalwarii, widzimy krew i wodę wypływające ze zranionego boku Jej Syna. Świadomość straszliwych konsekwencji grzechu skłania nas do pokuty za nasze własne grzechy i za grzechy dzieci Kościoła w każdej epoce. O Maryjo bez grzechu poczęta, wspomagaj nas na drodze nawrócenia!

Wraz z Maryją, *Stella matutina*, zostaliśmy opromienieni światłością zmartwychwstania. Razem z Nią radujemy się tym, że z pustego grobu narodziło się życie wieczne, w którym Zmartwychwstały zasiada teraz po prawicy Ojca. Wraz z Nią dziękujemy nieustannie za łaskę Ducha Świętego, którego zmartwychwstały Pan zesłał Kościołowi w dniu Pięćdziesiątnicy i którego nieustannie rozlewa w naszych sercach dla naszego zbawienia i dla dobra ludzkiej rodziny.

Maryja, *Regina in caelum assumpta*. Z grobu Jej Syna patrzymy na grób, w którym Ona zasnęła w pokoju, oczekując chwalebne wniebowzięcia. Święta Liturgia sprawowana przy Jej grobie w Jerozolimie wkłada w usta Maryi słowa: «Nawet po śmierci nie jestem daleko od was». W tejże liturgii dzieci Maryi odpowiadają: «Widząc Twój grób, święta Matko Boża, niemalże oglądamy Ciebie. Maryjo, Ty jesteś radością aniołów i Pocieszycielką strapiionych. Wysławiamy Ciebie jako twierdzę wszystkich chrześcijan, a nade wszystko jako naszą Matkę».

Kontemplując *Theotókos* w ostatnich godzinach tej podróży, patrzymy na prawdziwe oblicze Kościoła, promieniującego całym swoim pięknem, jaśniejącego «chwałą Bożą na obliczu Chrystusa» (por. 2 Kor 4, 6). O Orędowniczko, pomagaj Kościołowi stawać się coraz bardziej podobnym do Ciebie, która jesteś jego najwznioślejszym pierwowzorem. Pomagaj mu wzrastać w wierze, nadziei i miłości, gdy we wszystkim odkrywa i wypełnia wolę Bożą (por. *Lumen gentium*, 65). O łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryjo!

„Anioł Pański”¹².

(Castel Gandolfo, 15 sierpnia 2000 r.)

Rzym stolicą młodzieży

1. Dzisiaj Kościół świętuje z radością chwalebne Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny. Lud Boży, prowadzony przez Objawienie, od początku wierzy, że Matka Chrystusa została włączona w zwycięstwo Syna nad śmiercią, i czci Ją jako wziętą do nieba z duszą i ciałem.

¹² „L'Osservatore Romano” 21(2000) nr 10, 11.

Maryja, którą Bóg wybrał sobie jako niepokalane naczynie, aby «zamieszkać» wśród ludzi, u kresu swego ziemskiego życia została natychmiast przyjęta w niebie. Dlatego chrześcijańska wspólnota słowami słynnego hymnu wyśpiewuje z radością Jej chwałę i tak Ją przyzywa: «Witaj, mocna podpora wiary; / Witaj, jaśniejący sztandarze łaski; / Witaj, kluczu królestwa Chrystusa; / Witaj, nadziejo wiekuistych skarbów; / Witaj, Tobą radują się niebiosa wraz z ziemią; / Witaj, Tobą chlubi się ziemia wraz z niebem» (*Akatyst*). [...]

Wniebowzięta przypomina nam, że naszą prawdziwą ojczyzną jest niebo, i służy nam swoją matczyną pomocą, abyśmy mogli się przygotować na ostateczne spotkanie z Chrystusem u kresu naszej ziemskiej pielgrzymki. [...]

PRECATIONES

Droga Krzyżowa Roku Świętego 2000 w Koloseum
pod przewodnictwem Ojca Świętego Jana Pawła II¹³.
(Rzym, 21 kwietnia 2000 r.)

[...]

[15] STACJA CZWARTA

Pan Jezus spotyka swoją Matkę

«Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wieli i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca» (Łk 1, 30-33).

Maryja pamiętała te słowa. Często w głębi serca do nich wracała. I może wtedy, kiedy na drodze krzyżowej spotkała swego Syna, te właśnie słowa odezwały się w Niej ze szczególną siłą. «Będzie panował... Panowaniu Jego nie będzie końca»... – tak mówił Zwiastun. A oto teraz widzi, że Jej Syn skazany na śmierć dźwiga krzyż, ażeby na nim umrzeć. Po ludzku mogła pytać: Jakże tedy wypełnią się te słowa? W jaki sposób ma panować w domu Dawidowym? W jaki sposób królestwu Jego nie będzie końca?

Po ludzku tak. Maryja jednak pamięta, że wówczas, przy zwiastowaniu, kiedy usłyszała to wszystko, odpowiedziała: «Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa» (Łk 1, 38).

Teraz widzi, że to słowo wypełnia się jako słowo krzyża. Po macierzyńsku głęboko cierpi, odpowiada jednakże tak, jak wówczas, przy zwiastowaniu: «Niech Mi się stanie według twego słowa». W ten sposób po macierzyńsku bierze krzyż z Boskim Skazańcem. Na drodze krzyżowej objawia się jako Matka Odkupiciela świata.

¹³ „L'Osservatore Romano” 21(2000) nr 6, 15, 19-20.